

Sygn. akt **II AKa 21/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Olszewski (spr.)
Sędziowie:	SA Grzegorz Chojnowski SA Piotr Brodniak
Protokolant:	sekr. sądowy Emilia Biegańska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Bogusławy Zapaśnik

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2013 r. sprawy

P. F.

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i innych

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp.

z dnia 30 listopada 2012 r., sygn. akt II K 131/12

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze i wymierza mu 600 (sześćset) złotych opłaty za drugą instancję.

Piotr Brodniak Andrzej Olszewski Grzegorz Chojnowski

Sygn. akt II AKa 21/13

UZASADNIENIE

P. F. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 30 kwietnia 2012 r. w miejscowości T., woj. (...), o godzinie 22:36, w kantorze wymiany walut (...), grożąc kasjerowi R. R. użyciem trzymanej w ręku broni palnej w postaci pistoletu maszynowego (...), usiłował zabrać w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 300 000 złotych, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi odmowę wydania pieniędzy, działając tym samym na szkodę właściciela kantoru M. H. oraz R. R.,

tj. o czyn z art. 13 §1kkw zw. z art 280 §2kk;

II. w dniu 30 kwietnia 2012 r. w miejscowości P., woj. (...), o godzinie 22:52, w kantorze wymiany walut (...), grożąc kasjerowi A. W. użyciem trzymanej w ręku broni palnej w postaci pistoletu maszynowego (...), oddając z niego strzał w szybę pancerną, usiłował zabrać w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 150 000 złotych, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi odmowę wydania pieniędzy, działając tym samym na szkodę właściciela kantoru P. S. oraz A. W.,

tj. o czyn z art 13 § 1 kk w zw. z art 280 § 2 kk;

III. w okresie od dnia 27 kwietnia 2012 r. do dnia 02 maja 2012 r. w miejscowości J., województwa (...), nie mając wymaganego zezwolenia posiadał broń palną w postaci pistoletu maszynowego (...) oraz amunicję w postaci naboju 9 mm „(...)”,

tj. o czyn z art 263 §2kk.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. oskarżonego P. F. uznano za winnego zarzucanych mu czynów, popełnionych w sposób opisany w pkt I i II części wstępnej wyroku z tym ustaleniem, iż stanowiły one ciąg dwóch przestępstw z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk i za to, na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 91 § 1 kk, wymierzono mu karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności.

Oskarżonego P. F. uznano także za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie III części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 263 § 2 kk i za to, na podstawie art. 263 § 2 kk, wymierzono mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk połączono orzeczone wobec P. F. kary pozbawienia wolności i orzeczono karę łączną 6 (sześciu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczono na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania od dnia 05.06.2012r. do dnia 30.11.2012 r..

Nadto, na podstawie art. 44 § 1 kk i art. 44 § 2 kk orzeczono przepadek dowodów rzeczowych ujętych w wykazie na karcie 106 pod pozycjami (...)i (...) oraz na karcie 420 pod pozycjami (...), i zwolniono oskarżonego od ponoszenia kosztów i opłat w sprawie obciążając nimi Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego. Wyrokowi zarzucił:

„I. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, w postaci 170 § 1 kpk poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenia dowodu z przesłuchania E. F., w sytuacji, gdy jej zeznania mają poważne znaczenie przy dokonywaniu ustaleń w zakresie postaci zamiaru oskarżonego, co do popełnienia czynu objętego zarzutem,

II. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, w postaci art. 7 kpk, poprzez ocenę wyjaśnień oskarżonego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, oraz przyjęcie, że oskarżony działał z góry powziętym zamiarem dokonania przestępstwa, w sytuacji, gdy z wyjaśnień oskarżonego wynika jedynie, iż celem jego działania było popełnienie samobójstwa, a zamiar dokonania rozboju został powzięty nagle, a także danie wiary zeznaniom funkcjonariuszy Policji, T. K. i R. K., co do przebiegu czynności procesowej, w sytuacji, gdy ostrożna analiza ich relacji nasuwa poważne wątpliwości w tym zakresie,

III. w konsekwencji, rażącą surowość kary poprzez wymierzenie oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 6 lat i 6 miesięcy, w sytuacji, gdy całościowa analiza okoliczności faktycznych sprawy przemawia za orzeczeniem kary w rozmiarze mniejszym od obecnie ustalonego.”

Podnosząc takie zarzuty, skarżący wniósł o:

„I. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim,

ewentualnie

II. zmianę zaskarżonego wyroku i wymiarzenie kary w rozmiarze mniejszym od obecnie ustalonego.”

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna, i to w stopniu oczywistym.

Rozpoznając sprawę P. F., sąd rozstrzygający przeprowadził postępowanie dowodowe w niezbędnym zakresie. To, iż pierwotnie planował przesłuchać jako świadka E. F. nie przesądzało, że takie przesłuchanie było konieczne. Sytuację osobistą oskarżonego w wystarczającym stopniu przedstawił on sam oraz jego konkubina A. B.. Ich oświadczenia w powiązaniu z dokumentami przedstawiającymi m.in. zadłużenie oskarżonego, chorobę i koszty leczenia córki czy też przebieg jego kariery zawodowej były wystarczające do oceny sytuacji osobistej P. F..

Nie było konieczności przesłuchiwania w charakterze świadka matki oskarżonego – E. F., gdyż „na okoliczność zachowania oskarżonego w ostatnim czasie” (vide k. 794 akt) przeprowadzono inne dowody, które nie były sprzeczne z tezą obrony. Jedynym błędem Sądu Okręgowego (nie mającym żadnego wpływu na treść wyroku) było podjęcie próby przesłuchania E. F. na dwóch kolejnych rozprawach, zamiast oddalenie tego wniosku dowodowego na rozprawie w dniu 19 października 2012 r.. Nikt przecież nie kwestionował, że oskarżony bardzo przeżywał swoją sytuację rodzinną i materialną. Jednak to nie usprawiedliwiało, jak słusznie rozważył Sąd Okręgowy, jego bezprawnych działań.

Próba podważenia przez obrońcę oceny zeznań świadków T. K. i R. K. jest także chybiona. Analizując akta sprawy nie sposób wykazać, że w trakcie postępowania przygotowawczego oskarżony nie miał pełnej swobody wypowiedzi. Jako normalny człowiek, z dość dużym doświadczeniem zawodowym, i to w służbie granicznej, musiał wiedzieć jak postępuje się z podejrzanym, przedstawiono mu jego uprawnienia, i mógł z nich korzystać. Tłumaczenie po kilku miesiącach, iż protokoły przesłuchań nie są precyzyjne, w sytuacji gdy je podpisywał bez zastrzeżeń, jest naiwne.

Zresztą, wyjaśnienia P. F. ze śledztwa, poza samym przyznaniem się do prób dokonania dwóch napadów przy użyciu bezprawnie „pożyczonej” broni palnej, nie mają decydującego znaczenia.

Przebieg napadów ustalono bowiem w oparciu o konsekwentne zeznania kasjerów kantorów i protokoły oględzin miejsc zdarzenia oraz na podstawie monitoringu. To, że oskarżony odpowiednio przygotował swoje działania poprzez kupienie auta, telefonu, zamaskowanie swojej postaci czy też „zdobycie” broni zostało odpowiednio wykazane dowodami przytoczonymi przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku (por. k. 981 – 982 akt), których to dowodów skarżący nie zakwestionował.

I właśnie obiektywne dowody przeczą sugestii obrońcy, że oskarżony nie działał z premedytacją, tylko w zamiarze nagłym, albo iż wręcz był infantylny w swoim zachowaniu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, użycie broni w trakcie drugiego napadu, jak i powrót po łuskę wskazują na przemyślane działanie P. F..

Na takie działanie wskazuje też sposób, w jaki oskarżony wykorzystał bałagan w swojej jednostce, co umożliwiło mu wejście w posiadanie pistoletu maszynowego, a następnie, niezauważalne dla innych, zwrócenie go.

Tak więc, zdaniem Sądu Apelacyjnego, ustalenia faktyczne, jak i ocena prawna zachowania P. F., nie budzą żadnych zastrzeżeń, i na pewno nie wykraczają poza normy zakreślone art. 7 k.p.k..

Analiza apelacji obrońcy oskarżonego prowadzi, jak się wydaje, do zasadnego wniosku, iż skarżący chciał przede wszystkim wykazać, że kara jednostkowa (za napady) oraz kara łączna orzeczone wobec P. F., są rażąco surowe.

Sąd Apelacyjny nie tylko nie podziela takiego poglądu, ale wręcz uważa, że orzeczone kary są rażąco łagodne (i tylko brak apelacji prokuratora uniemożliwił zmianę wyroku na niekorzyść oskarżonego).

Problemy osobiste czy materialne z żaden sposób nie usprawiedliwiają dokonywania napadów z bronią palną w rękę. Tym bardziej, że jak to wynika zarówno z dokumentów, jak i zeznań konkubiny oskarżonego, jego sytuacja materialna, w świetle polskich realiów, nie była zła. Być może oskarżonemu przeszkadzało, iż zarabiał trzykrotnie mniej niż A. B., ale przecież nie jest to żadne obiektywne usprawiedliwienie podjętych przez niego działań.

Trzeba uwzględnić nie tylko premedytację w działaniu P. F., ale i to, że w bezwzględny sposób wykorzystał bałagan w jednostce, w której służył, w celu zdobycia broni, a w trakcie drugiego napadu nie zawahał się jej użyć.

W świetle wyżej przytoczonych okoliczności, które dostrzegł Sąd Okręgowy, nie sposób uznać, że wymierzona za ciąg przestępstw z art., 13 § 1 w zw. z art. 280 § 2 k.k. kara jednostkowa, jak i kara łączna 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, to kary rażąco surowe. I chyba tylko dzięki temu, że główne działania oskarżonego nie wyszły poza stadium usiłowania, P. F. nie wymierzono kar wyższych.

Tak oceniając, Sąd Apelacyjny uznał apelację obrońcy za oczywiście bezzasadną.

A ponieważ oskarżony przed aresztowaniem miał dobrą, stałą pracę, jak i dysponuje znacznym majątkiem, na podstawie art. 634 w zw. z art. 626 § 1 k.p.k. oraz art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, zasądzono od P. F. na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze i 600,- złotych opłaty za drugą instancję.